

Informacja prasowa

Dom Aniołów Stróżów pomaga, ale by to czynić - sam potrzebuje wsparcia

Epidemia koronawirusa to szczególnie trudny czas dla osób, którym łatwo nie było już wcześniej. O wsparcie apelują także organizacje, które na co dzień im pomagają, bo i one znalazły się w niełatwym położeniu. - Spodziewamy się, że część sponsorów w obawie o własną sytuację nie będzie w stanie wspierać naszych podopiecznych w takim zakresie, jak to było dotychczas - przyznaje Monika Bajka, prezes Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom i Młodzieży Dom Aniołów Stróżów. Biednym dzieciom i młodzieży, a także ich rodzinom można pomóc m.in. przekazując 1% swojego podatku na rzecz organizacji. Wystarczy wpisać nr KRS 0000009221..

Dom Aniołów Stróżów prowadzi na co dzień w Katowicach - Załężu, Chorzowie - Batorym oraz Sosnowcu - Juliuszu osiem placówek dla potrzebujących wsparcia dzieci, młodzieży i ich rodzin. To świetlice terapeutyczne, kluby rozwoju dzieci i młodzieży, programy uliczne, a także poradnia rodzinna. Mimo epidemii koronawirusa stowarzyszenie nie pozostawiło swoich podopiecznych bez pomocy, a placówki działają dalej. Oczywiście online.

- Misją naszej organizacji jest towarzyszenie ludziom w trudnych sytuacjach, dlatego niezwłocznie po ogłoszeniu decyzji o konieczności zamknięcia placówek, rozpoczęliśmy działania, których celem było uruchomienie zdalnego programu wsparcia. W efekcie nasza praca w całości przeniosła się do internetu, gdzie nasi pedagodzy i psycholodzy przygotowali specjalną ofertę codziennych zajęć, uruchomiliśmy także telefoniczną linię wsparcia, dzięki czemu jesteśmy w stałym kontakcie z rodzinami, udzielając im pomocy w tym wyjątkowym czasie, a także inspirując, jak mogą go zagospodarować. Wszystkie nasze placówki pracują codziennie od godz.12.00 - 16.00 - **mówi Monika Bajka**, prezes Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom i Młodzieży Dom Aniołów Stróżów.

Co dalej ze świadczeniem pomocy?

Epidemia koronawirusa spowodowała, że w trudnym położeniu znaleźli się nie tylko podopieczni Domu Aniołów Stróżów, ale także sama organizacja. Planowane wydarzenia, podczas których miały być zbierane środki potrzebne na realizację zadań na rzecz podopiecznych, zostały przełożone. Tak stało się m.in. z organizowanym przez Anioły „Anielskim Meczem Charytatywnym Gwiazd”, Wielkanocną Loterią Fantową, czy świątecznymi kiermaszami. W maju organizacja po raz kolejny miała być partnerem społecznym Europejskiego Kongresu Gospodarczego. Nie wiadomo, czy odbędzie się zaplanowany na czerwiec bieg charytatywny. To wszystko sprawia, że budżet Domu Aniołów Stróżów został nadszarpnięty.

- Spodziewamy się, że część sponsorów w obawie o własną sytuację nie będzie w stanie wspierać naszych podopiecznych w takim zakresie, jak to było dotychczas - **przyznaje Monika Bajka**. - Dzisiaj bardziej niż kiedykolwiek jesteśmy potrzebni dzieciom i rodzinom, które nie radzą sobie ze swoim życiem i problemami -



dodaje szefowa Domu Aniołów Stróżów.

Groźba zachwiania stabilności finansowej organizacji, może przełożyć się bezpośrednio na zakres świadczonej pomocy. Tymczasem dla rodzin, którym już wcześniej nie było łatwo, epidemia koronawirusa jest źródłem dodatkowych problemów.

- Choć rodziny, którymi się opiekujemy, przyjmują obecną sytuację różnie (jedni się boją i nigdzie nie wychodzą; inni chodzą do pracy i uważają, że stosowane środki są przesadzone), to każdej z nich jest coraz trudniej funkcjonować w zamkniętym domu. Pamiętajmy, że często są to rodziny wielodzietne, które mieszkają na małej przestrzeni, często w starych familokach, gdzie nie brakuje konfliktów międzypokoleniowych, agresji i innych problemów. Obecna sytuacja wzmacnia zagrożenia. Niejednokrotnie pracujemy z osobami, które nie do końca sprawdzają się w roli rodziców, teraz jeszcze w większym stopniu i część otwarcie się do tego przyznaje. Są i tacy, którzy zaczynają doceniać pracę z ich dziećmi, jaką wykonują nasze wychowawczynie - **zauważa Agnieszka Kubera**, psycholożka, kierownik prowadzonego przez Dom Aniołów Stróżów Centrum Wspierania Rodzin.

Dlatego tak ważny jest regularny kontakt. Pracownicy Domu Aniołów Stróżów regularnie kontaktują się z rodzinami za pomocą internetowych komunikatorów i telefonów.

- Rodziny potrzebują tego wsparcia. Nawet takie osoby, z którymi wcześniej był utrudniony kontakt, teraz chcą rozmawiać. Najtrudniejsze jest to, że w obecnej sytuacji realnie możemy tylko wysłuchać, pożartować, próbować rozładować napięcie, bo pomoc przy załatwianiu bieżących spraw jest mocno ograniczona - przyznaje psycholożka.

#pomagamyonline i #zostanzaniolamiwdomu

Zajęcia online odbywają się od poniedziałku do piątku pomiędzy godziną 12-tą a 16-tą. Każdy dzień ma swój motyw przewodni. I tak w poniedziałek to Anielscy Artyści mali wzrostem, ale wielcy talentem (wirtualne zajęcia plastyczne), wtorek - Anielska Fabryka Naukowców (uczymy się zdalnie), środa - Misja Kuchnia i Pyszne Przysmaki (prawie na żywo), czwartek - Trenujemy Anielską Moc, bo Ruch to zdrowie (nawet online), piątek - Chodź na szpilta. Wspólne granie na wideo ekranie. W ramach zajęć, które odbywają się pod hasłem #zostanzaniolamiwdomu i #pomagamyonline, nie brakuje codziennych rozmów z podopiecznymi, odrabiania lekcji, różnego rodzaju zadań w formie #wyzwań, grania, oglądania filmów, czy gotowania. Do kontaktu wykorzystywane są popularne komunikatory, część materiałów przesyłanych jest do podopiecznych w formie wideo. Do akcji angażują się także przyjaciele Domu Aniołów Stróżów. Dzięki temu w ostatnim czasie obserwujący Dom Aniołów Stróżów na Facebooku oraz Instagramie mieli okazję m.in. gotować z aktorką Alżbetą Lenską, autorką książek i propagatorką zdrowego stylu życia Moniką Mrozowską, czy ćwiczyć z aktorem Rafałem Cieszyńskim. W czasie spotkań online nie brakuje także profilaktyki koronawirusa.



Odnalezienie się w nowej rzeczywistości to spore wyzwanie dla dzieciaków, jak i pracujących z nimi wychowawców.

- Zdecydowanie wolę bezpośrednie spotkania, ale kontakt poprzez internet daje możliwości poznania naszych wychowanków od innej strony. Obserwujemy sytuacje, kiedy nieśmiali i wycofani w kontakcie na żywo podopieczni, stają się trochę bardziej otwarci i rozmowni podczas kontaktu telefonicznego czy on-line - **zauważa Zuzanna Kowalska**, wychowawca w klubie młodzieżowym Domu Aniołów Stróżów. - Miło słyszeć, że wychowankowie tęsknią za Aniołami, że chcą już wrócić do szkoły i spotkać się z nami na żywo. Otwarcie proszą o pomoc w zadaniach, rozpoczynają konwersację oraz chwalą się swoimi domowymi sukcesami - to z kolei spostrzeżenia **Karoliny Madej**, wychowawcy w świetlicy dla dzieci młodszych.

To co obecnie dzieje się w Domu Aniołów Stróżów można znaleźć na stronie anioly24.pl oraz na profilach organizacji na Facebooku oraz Instagramie.

- Jeśli ktoś chciałby nam pomóc - finansowo lub wolontariacko wesprzeć nasze dzieciaki przy odrabianiu lekcji, podzielić swoją pasją, a może zorganizować ciekawy konkurs, to zapraszamy. Zachęcamy do wsparcia choćby dorbnią darowizną - cegiełką, która buduje nasz Dom, ale także do przekazania na rzecz naszych podopiecznych 1% swojego podatku - **mówi Monika Bajka**.

KRS 0000009221 | Więcej na stronie: www.anioly24.pl/przekaz-1-procent/

Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom i Młodzieży „Dom Aniołów Stróżów”, ul. Andrzeja 12a, 40-061 Katowice.

Dom Aniołów Stróżów od 25 lat działa na rzecz dzieci, młodzieży i rodzin wykluczonych społecznie z pogórnich i pohnicznych dzielnic biedy. Na Śląsku i w Zagłębiu. Prowadzimy nieodpłatnie osiem świetlic terapeutycznych, klubów malucha, klubów rozwoju dzieci i młodzieży, programy uliczne oraz poradnię rodzinną. Codziennie opiekujemy się ok. 130 dziećmi w wieku od 2,5 do 18 lat, a w programach ulicznych docieramy z ofertą nieodpłatnych zajęć i opieki do ok. 600 dzieci rocznie. Poradnia rodzinna wspomaga ok. 80 rodzin.

Dodatkowych informacji udzieli: **Jakub Marcjasz**, komunikacja i promocja "Dom Aniołów Stróżów", mail: jmarcjasz@anioly24.pl; tel.: 509 963 766

